

Św. Józef



Biuletyn Mężczyzn
Świętego Józefa



nr 22, czerwiec 2021

Kochając Kościół

Miesiąc czerwiec to okazja, aby podjąć refleksję nad tajemnicą Kościoła. Kościół bowiem rodzi się z boku Jezusa, albo głębiej z przebitego serca Jezusa, a przez cały miesiąc czerwiec kontemplujemy miłość Boga w litanii. W tym miesiącu obchodzimy także uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła, o których liturgia mówi, że Kościół otrzymał od nich zaczątek wiary” (z kolekty na Uroczystość Piotra i Pawła). Przez chrzest zostaliśmy włączeni do Kościoła i każdy z nas stanowi jego niepowtarzalną część. Potrzebuje zatem ciągle pogłębiać naszą świadomość Kościoła, odkrywać swoje w nim miejsce. Wyznajemy wiarę w Kościół. To jeden z artykułów Credo. Będąc treścią wiary pozostaje tajemnicą, ale jest także treścią nauczania i refleksji teologicznej. Sobór Watykański II podjął taką refleksję szczególnie w dwóch dokumentach. „Konstytucji o Kościele” i w „Konstytucji o Kościele w świecie współczesnym”. W tym numerze biuletynu chcę przypomnieć tylko jeden aspekt Kościoła jakim jest jedność Chrystusa z każdym z nas. Pierwszą wskazówką niech będzie mały fragment z listu „Patris corde”, na rok świętego Józefa. Papież Franciszek napisał:

„Zatem święty Józef nie może nie być Opiekunem Kościoła, ponieważ Kościół jest kontynuacją Ciała Chrystusa

w dziejach, a jednocześnie w macierzyństwie Kościoła zacienione jest macierzyństwo Maryi. Józef, chroniąc Kościół, nieprzerwanie chroni Dziecię i Jego Matkę, a także my, kochając Kościół, wciąż kochamy Dziecię i Jego Matkę.

A w innym miejscu: „Od Józefa musimy nauczyć się tej samej troski i odpowiedzialności: kochać Dziecię i jego Matkę; kochać sakramenty i miłosierdzie; kochać Kościół i ubogich. Każde z nich jest zawsze Dziecięciem i Jego Matką.” Kościół jest „kontynuacją Ciała Chrystusa”. Kościół „nieświeci światu Boga, Jezusa”. Kościół jest „Chrystusem dzisiaj”. Kochając Kościół kochamy Jezusa i Jego Matkę. Wyznanie Jezusa jako Pana i przyjęcie Ducha Świętego konsekwentnie winno pogłębiać naszą więź z Kościołem, bo z każdym ochrzczonym Jezus jednoczy się w tajemniczy sposób. Z całą mocą wskazuje na to wydarzenie spod Damaszku, gdy Jezus ukazuje się Szawłowi i stawia mu pytanie: „Szawle, Szawle dlaczego MNIE prześladasz?”. (Dz 9, 4) Zachęcam do modlitewnego pochylecia się nad dwoma innymi fragmentami z nauczania Kościoła przybliżającymi również tę tajemnicę zjednoczenia Jezusa z ochrzczonymi. Pierwszym są punkty z Katechizmu Kościoła Katolickiego, a drugim fragment encykliki Papieża Piusa XII *Mystici Corporis Christi*”. Niech lektura tych tekstów będzie okazją do odpowiedzi na pytanie Czy kocham Kościół? W czym wyraża się moja miłość do Kościoła?

Pozdrawiam ks. Mirosław Żak

Jako Ciało Chrystusa

Kościół jest komunią z Jezusem

787 Od początku Jezus włączył swoich uczniów do swojego życia; objawił im tajemnicę Królestwa; dał im udział w swoim posłaniu, w swojej radości i w swoich cierpieniach. Jezus mówi o jeszcze głębszej komunii między Nim i tymi, którzy pójdą za Nim: "Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was... Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami" (J 15, 4-5). Zapowiada także tajemniczą i rzeczywistą komunię między swoim i naszym ciałem: "Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim" (J 6, 56).

788 Kiedy uczniowie Jezusa zostali pozbawieni Jego widzialnej obecności, Jezus nie zostawił ich jednak sierotami. Obiecał pozostać z nimi aż do końca czasów i posłał im swego Ducha. Komunia z Jezusem stała się przez to w jakiś sposób jeszcze bardziej intensywna. "Udzielając bowiem Ducha swego, braci swoich, powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje".

789 Porównanie Kościoła do ciała wyjaśnia wewnętrzną więź między Kościołem i Chrystusem. Kościół nie jest tylko jakimś zgromadzeniem wokół Chrystusa, lecz jest on zjednoczony w Nim, w Jego Ciele. Należy szczególnie podkreślić trzy aspekty Kościoła jako Ciała Chrystusa: jedność wszystkich członków między sobą dzięki ich zjednoczeniu z Chrystusem; Chrystus jako Głowa Ciała; Kościół jako Oblubienica Chrystusa.

"Jedno Ciało"

790 Wierzący, którzy odpowiadają na Słowo Boże i stają się członkami Ciała Chrystusa, zostają ściśle zjednoczeni z Chrystusem: "W Ciele tym życie Chrystusowe rozlewa się na wierzących, którzy przez sakramenty jednoczą się w sposób tajemny i rzeczywisty z umęczonym i uwielbionym Chrystusem". Jest to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do chrztu, przez który jednoczymy się ze Śmiercią i Zmartwychwstaniem Chrystusa, oraz do Eucharystii, przez którą "uczestnicząc w sposób rzeczywisty w Ciele Pańskim, wznosimy się do wspólnoty z Nim i nawzajem ze sobą".

791 Jedność ciała nie eliminuje różnorodności członków. "W budowaniu Ciała Chrystusa bierze udział różnorodność członków i funkcji. Jeden jest Duch, który na pożytek Kościoła rozdziela różne swoje dary na miarę swych bogactw i potrzeb

posługiwania". Jedność Ciała Mistycznego rodzi i pobudza wśród wiernych miłość: "Stąd, jeśli jeden członek cierpi, wspólnie z nim cierpią wszystkie członki; a jeśli jeden członek czci doznaje, wszystkie członki wspólnie z nim się radują". Jedność Ciała Mistycznego przezwycięża w końcu wszystkie podziały: "Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie" (Ga 3, 27-28).

Katechizm Kościoła Katolickiego

Stawać obok brata

Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa składa się z wielu członków. Święty Paweł przedstawia taki obraz w liście do Koryntian. Przez wiele lat myślałem, że Kościół jako jedyny prawdziwy musi strzec prawdy, którą rozumiałem jako moje rozumienie Kościoła. Irytowały mnie postawy pobożnych osób, które wiele się modliły (głównie klepały różańce), ale nie chciały wejść w doświadczenie wspólnoty, w której wtedy byłem. Wiele czasu minęło, zanim zrozumiałem obraz Ciała wg. Św. Pawła. Wynika z niego, że będąc w Kościele nie musimy być tacy sami. Jest w Nim miejsce dla młodych, dynamicznych i trochę szalonych, jest też dla pobożnych babć modlących się na różańcu. Każda z osób w Kościele ma szansę (i prawo) do wyrażania swojej wiary zgodnie z własną wrażliwością.

Obecny czas w Kościele ujawnił wiele podziałów. Dzielimy się na lewo i prawo, na tradsów i progresywnistów, a gdzie w tym wszystkim jest Jezus Chrystus? Gdzie moje doświadczenie Miłości otrzymywanej i dawanej? Łatwo nam ferować wyroki, nawracać wszystkich wokół włącznie z Papieżem... Sądźmy ludzi po pozorach, po sposobie podchodzenia do Komunii Świętej, zewnętrznych postawach, a nawet pozorach pobożności.

Proponuję, byśmy wrócili do źródła i popatrzeli na naszego patrona. Józef człowiek sprawiedliwy był przede wszystkim pokorny. A pokora pozwala traktować innych za wyżej stojących od siebie. Bez szufladkowania, klasyfikowania, pozostawiając ocenę Bogu, który zna tajniki serca. Bez pokory nie będziemy stawać obok brata, który jest od nas inny, bo ma do tego prawo – jego miejsce w Ciele Chrystusa jest w końcu inne od mojego.

Waldek

W Chrystusie miłuje nas nasze własne ciało

Zjednoczenie wiernych i Chrystusa jest ściśle.

A teraz Czcigodni Bracia, wypada już w sposób całkiem odrębny pomówić o naszym zjednoczeniu z Chrystusem w Ciele Kościoła, które jak słusznie mówi św. Augustyn, jest rzeczą wielką, tajemniczą i Boską, ale z tego samego powodu zdarza się często, że niektórzy fałszywie je rozumieją i tłumaczą. Przede wszystkim jasnym jest, że to zjednoczenie jest najściślej, ponieważ w Piśmie św. bywa nie tylko przyrównane do węzła małżeńskiego, do żywotnej łączności latorośli z winnym szczepem i z organizmem naszego ciała, lecz także objawia się ono tak głęboko, że według słów Apostoła: "*Sam Chrystus jest Głową ciała Kościoła*" (Kol 1, 18). Bardzo dawne a wciąż powtarzane są przez Ojców Kościoła wywody, stwierdzające, że Boski Odkupiciel ze swym społecznym Ciałem tworzą jedną tylko mistyczną osobę lub według św. Augustyna "*calego Chrystusa*". Owszem sam nasz Zbawiciel w swej modlitwie kapłańskiej nie wahał się porównać tej jedności z przedziwną łącznością, przez którą Syn jest w Ojcu, a Ojciec w Synu (J 17, 21 - 23).

Chrystus nas objął

Nas jednorodzony Syn Boży już przed początkiem świata ogarnął wiecznym i nieskończonym poznaniem swoim i wieczną miłością. Chcąc nam tę miłość swoją okazać w sposób widzialny i rzeczywisty, przyjął naturę naszą do unii hipostatycznej, wskutek czego, jak powiada jasno i po prostu św. Maksym z Turynu: "*W Chrystusie miłuje nas nasze własne ciało*".

To zaś poznanie, tak pełne miłości, którym Boski Odkupiciel od pierwszej chwili Wcielenia nam towarzyszył, przechodzi wszelkie pojęcie i sądy ludzkie, ponieważ przez to uszczęśliwiające widzenie Boga, którego zażywał, skoro tylko pojawił się w łonie Bogarodzicy, ma On wszystkich członków mistycznego Ciała jakby obecnych przed oczyma swymi i otacza je miłością, która im niesie zbawienie, O przedziwne to znizenie się do nas Boskiej miłości! O nieoceniony porządek, który zaprowadza miłość bez granic! W żłobku, na krzyżu, w chwale wiecznej Ojca, ma Chrystus Pan na oku wszystkie

członki Kościoła i z nimi się łączy z o wiele większą dobrocią i miłością niż matka z dziećmiem pod jej sercem złożonym, niż ktokolwiek nawet siebie samego przenika i miłuje.

Z tego, cośmy dotąd przytoczyli, łatwo widać, Czcigodni Bracia, dlaczego to św. Paweł pisze tak często, że Chrystus jest w nas, a my w Chrystusie Panu. Rzecz da się udowodnić z pomocą głębszych racji. Jest bowiem Chrystus Pan w nas, jak to wyżej wyłożyliśmy, przez Ducha swego, którego nam udziela i przez którego tak w nas działa że cokolwiek Boskiego w duszach się dzieje przez Ducha Św., to samo trzeba uznać za zdziałane również przez Chrystusa Pana. "A jeśli ktoś Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest Jego. Lecz jeśli Chrystus w nas jest... Duch żyje dla usprawiedliwienia" (Rzym 8, 9 - 10).

Kościół jest drugim Chrystusem

Z tego samego udzielania Ducha Chrystusowego wypływa ten skutek, że gdy wszystkie dary i cnoty i charyzmaty, które w Głowie mieszczą się przeobficie, dostojnie i skutecznie, na wszystkie członki Kościoła przechodzą i w nich stosownie do miejsca, jakie w mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa zajmują, doskonalą się z dnia na dzień, wtedy Kościół staje się jakby pełnią i uzupełnieniem Odkupiciela, a Chrystus Pan pod każdym względem w Kościele się uzupełnia i doskonali. I w tych właśnie słowach dotknęliśmy tej racji, dlaczego to według zdania św. Augustyna, o którym już wyżej krótko napomknęliśmy, mistyczna głowa, którą jest Chrystus Pan i Kościół tu na ziemi Jego osobę piastujący jakoby drugi Chrystus, tworzą jednego nowego człowieka. W Nim, tj. w Chrystusie jako Głowie i Ciele w całym Chrystusie przez zbawczą ofiarę krzyża, przez wieki powtarzaną, niebo łączy się z ziemią. *Papież Pius XII encyklika Mystici Corporis Christi 1943 r.*



Proponujemy Wam udział w warsztacie wakacyjnym WSK - Warsztat Sprawiedliwego Katolika

Warsztat zaprojektowany jest tak, by każdy z Was mógł w nim wziąć udział.

Szczegóły na stronie <http://mezczyzni.net/>

Z życia męskich wspólnot i ruchów

Nasze kolejne duże spotkanie w Kamieniopolu: 15 września 2021.

Spotkanie pozwala na realizowanie programu 72h do Zmartwychwstałego życia. Temat: Bóg wie lepiej – gość: bp Artur Ważny, biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej, ceniony rekolekcjonista, wieloletni egzorcysta i ojciec duchowny kapłanów diecezji tarnowskiej. Był także diecezjalnym duszpasterzem młodzieży, proboszczem, dyrektorem Wydziału ds. Nowej Ewangelizacji, Centrum Formacyjnego i Szkoły Nowej Ewangelizacji, jest założycielem i kapelanem tarnowskiej gałęzi Mężczyzn Świętego Józefa. Mężczyzna to duży potencjał, ale również ograniczenia. Bóg postawił nas w miejscu naszego powołania nie tylko z uwagi na naszą siłę i wielkość. Czasami wręcz przeciwnie - nasze słabości i ograniczenia pozwalają na odkrycie Jego Mocy i planów, jakie ma wobec nas. Jak je odkryć? Jak wejść w przestrzeń naszego powołania? Jak nie zagubić Bożego (czytaj najlepszego) planu dla naszego życia?

Spotkanie będzie też częścią tygodnia warsztatów Oblężenia Jasnej Góry

18 września 2021

5 jubileuszowe Oblężenie Jasnej Góry. Zapraszamy!

GRAD – w wakacje co środa po Eucharystii 18:30 - Kraków Podgórze

Zapraszamy na adorację, po niej rozmowy przy grilu

WSK – Wakacje Sprawiedliwego Katolika

Warsztat na bazie książki „Cały Sprawiedliwy” ks. Wonsa

2 czerwca - Modlitewne spotkanie

– uwielbienie na Krakowskim Rynku. Godz. 19:00 – 22:00 – zapraszamy! Uwaga: Jeśli warunki pandemiczne pozwolą na spotkanie.

Wszystkie formy wsparcia podane są na stronie internetowej <http://mezczyzni.net/main/o-nas/wsparcie-mj>

Zapraszamy do programu 72h o Zmartwychwstałego Życia. Podejmijmy wyzwanie podejmując wzajemne zobowiązanie oddając Bogu 72 godziny rocznie

Zespół redakcyjny:

Ks. Mirosław Żak, Andrzej Lewek, Krzysztof Kantorski

Skład: t; Zdjęcia: stock-adobe, w winiecie wykorzystany Fragment ikony św. Józefa napisanej w klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych w Kielcach

Adres redakcji:

Stowarzyszenie Mężczyźni Świętego Józefa. ul. Zamoyskiego 2, 30-523 Kraków

e-mail: biuletyn@mezczyzni.net strona internetowa: www.biuletyn.mezczyzni.net

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego MŚJ